

Krzysztof Zaleski

"Diabli wiedzą co, czyli
Choromański", Hanna Kirchner,
"Teksty" nr 4 (1973) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 17/52, 223

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) KIRCHNER Hanna: Diabli wiedzą co, czyli Choromański.
"Teksty" 1973 nr 4 s. 34-39.

Rzeczywistość przedstawiona w powieściach Choromańskiego ma zazwyczaj strukturę groteskową; nie brakuje jednak w jego twórczości elementów właściwych literaturze rozrywkowej, takich, jak: egzotyka miejsc akcji, parakryminalny bądź sensacyjny charakter fabuły, wzorowanie zasad narracji na regułach tej specyficznej wypowiedzi, jaką jest "plotka", wyzyskiwanie obyczajowych skandali jako podstawowego składnika "treści" opowiadanych zdarzeń. W świecie powieści Choromańskiego ważną rolę pełnią zarówno wszelkiego rodzaju "symbole i analogie" literackie, jak odesłania do faktów z innych dziedzin sztuki. Owe konwencje kultury masowej czy literatury popularnej ujmuje jednak pisarz parodystycznie, funkcjonują one w jego systemie autorskim dwuznacznie, dialektycznie - trudno orzec, czy obiegowe chwytły "niskiej" literatury są w tej twórczości tylko przedmiotem przewrotnej drwiny, czy także jakością częściowo choćby nobilitowaną.

BP/52/43

K.Z.

(II) KŁAK Tadeusz: "Nieustannie w dziejach prawdziwa". W: Ludowość dawniej i dziś. Studia folklorystyczne pod red. R.Górskiego i J.Krzyżanowskiego. Wrocław 1973, Oss., s. 153-167.

Szkic poświęcony tradycjom romantycznym w poezji Józefa Czechowicza. Cytat w tytule, zaczerpnięty z "Wandy i Krakusa" Norwida, wskazuje, iż dziedzictwo to autor artykułu dostrzega w mitotwórstwie, często o podłożu folklorystycznym. Nowatorsko interpretowane tradycje romantyczne i neoromantyczne poczynają się od "Króla-Ducha" Słowackiego, prowadzą przez Norwida i Lenartowicza do Wyspiańskiego i Micińskiego. Autor analizuje pokrewne mechanizmy wyobraźni Czechowicza i poetów romantycznych w tworzeniu wizji arkadyjskiej i apokaliptycznej oraz w magicznym widzeniu świata. Obecność mitotwórczego charakteru sprawiła, że poezja Czechowicza pozostawała w opozycji do awangardy.

BP/52/44

El.J.